

Historia maseczki

18 marca 2020 roku powstała na facebooku grupa o nazwie „Dąbrowa Górnicza szyje maseczki dla tych, co na służbie”.

W ciągu zaledwie kilku dni grupa osiągnęła prawie 500 członków, a pracę zakończyła zrzeszając 1100 członków z Zagłębia i ze Śląska (głównie jednak z Dąbrowy Górniczej). To był czas gdy ogłoszono pandemię, a nigdzie nie było maseczek. Profesjonalne szwaczki i amatorzy, często ludzie, którzy pierwszy raz zasiedli do maszyny zaczęli szyć maseczki. Najpierw dla Szpitali. Potem dla służb (policji, straży pożarnej, służby więziennej), przychodzi zdrowia, ośrodków, urzędów, szkół, przedszkoli i innych podmiotów, które zgłaszały zapotrzebowanie. W grupie 120 osób szyjących uszyto łącznie 35 207 maseczek. Byli ludzie, którzy kupowali materiały, gumki nici. Byli tacy co wozili od jednych do drugich. Byli też tacy, którzy naganiali kolejne osoby wspierające grupę. Daliśmy radę zrobić coś, czego nie powstydziło by się niejedno przedsiębiorstwo profesjonalnie zaradne. Wykorzystaliśmy ponad 2200 m bawełny, która nie wzięła się z nikąd- podarowana została przez ludzi dla ludzi. Nici, igły, gumki i maszyny krążyły po mieście bardzo intensywnie. Maseczka 20000, która jest przedmiotem aukcji powstała 20 kwietnia 2020 roku. Panda podczas pandemii. Jest to pamiątką wydarzenia, które na zawsze pozostanie w sercach wielu ludzi. Grupa tętniła życiem przez ponad trzy miesiące ścisłego lock downu. Udzielano tam wsparcia i dobrego słowa wszystkim tym, którzy się pojawili, chcieli pomóc, uszyć lub po prostu pobyc i przetrwać razem ten trudny czas. Wszyscy uczestnicy wykazali się niesamowitą empatią i dobrym sercem.

Teraz maseczka ma okazję pomagać dalej, w finale WOŚP.